KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Lutego.
SOBOTA.
ROK 1829.

№ 43

WSPOMNIENIA.
Uczta w Łobzowie po weselu Kazimierza IV. 1454.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zł: 86 daią zł: 85 gr: 22 i pół.

Artykuł nadesłany.— Mam iuż od lat kilku służącego, który będąc starannym o moie dobro, służy mi ciągle trzeźwie i wiernie. Widząc więc że iest dobrym człowiekiem, którym warto się opiekować, namawiałem go po kilkakroć, aby wszystkich zasług niewydawał, lecz aby sobie co miesiąc, gdy zasługi odbiera, cokolwiek odłożył i przezto uzbierał iakiś zapas na przyszłość; przedstawiaiąc mu, iż ieżeli, na przykład, co miesiąc odłoży po złp: 6, będzie miał w końcu roku zł: 72, a za lat 10 zł: 720, poczem ożeniwszy się, tą sumką, będzie mógł iakiś handelek zacząć. Zawsze mi iednak mój *Paweł* odpowiadał, iak zwykle ludzie którzy mało o przyszłość dbaią: »a któżby się tego doczekał!« Roku 1827 wyiechałem do *Wiednia* maiąc z sobą mego służącego. Mieszkałem w tej stolicy w domu prywatnym przez parę miesięcy. Mój *Paweł* zapoznał się z służącym tegoż domu, i wkrótce tyle się nauczył po niemiecku iż się z nim mógł porozumieć. Dowiedział się od niego, iż służy iuż u swego państwa ciągle lat 20; że od początku służby, co miesiąc odkładał pewną ilość do *Kassy oszczędności*, gdzie mu się iuż 1200 złot: reńskich (4800 złp:) uzbierało; że za ten kapitalik kupi małe gospodarstwo na wsi, gdzie z żoną osiędzie. Jakoż ieszcze za naszej bytności sługa ten odprawił się. Mój *Paweł* był świadkiem, iak ów poczciwy służący odebrał pomienioną summę z *Kassy oszczędności*, i iak, prócz tego, przez swoie Państwo hojnie obdarzonym został. Dostrzegłem, że zdarzenie to uczyniło na *Pawle* nadzwyczajne wrażenie, bo po kilkakroć mówił mi, iż żałuie że mej rady niesłuchał. Wróciwszy do *Warszawy*, właśnie gdy ogłoszono zawiązanie się *Towarzystwa oszczędności*, mój służący był pierwszym, który mi o tem doniósł; mówiąc, iż chciałby co miesiąc dawać po zł: 10, lecz po ścisłem obliczeniu się, brakuie mu 3 zł: na miesiąc. Wyprowadziłem go z tego kłopotu; maiąc bowiem wzgląd na iego kilkoletnią dobrą służbę, podwyższyłem mu zasługi. *Paweł* zapisał się do *Towarzystwa oszczędności* od dnia 1 Września 1827, gdzie regularnie co miesiąc po 10 zł: płaci. Jakaż była iego radość, gdy z końcem roku 1828 dowiedział się, że mu się uzbierało 201 zł: 27 groszy w listach zastawnych, czyli podług teraźniejszego kursu w gotowiźnie zł: 172. To go tak dalece zachęciło, iż wszystkie Kolendy iakie na Nowy rok dostał, także do oszczędności oddał. Poczytuię za obowiązek ten przypadek podać do publicznej wiadomości, z życzeniem: aby znalazł naśladowców!— R. . . .

Wyszło z druku pisemko o *Chiromancji czyli sztuce wróżenia z ręki*, tłumaczone z niemieckiego *Pierera*. Autor ten znany zaszczytnie w uczonym świecie niamieckim, podaie naprzód historją *Chiromancji*, a zastanowiwszy się nad tem i rozebrawszy ile sztuce tej wierzyć można, przechodzi następnie do

opisu znaczenia rozmaitych linji na ludzkiej dłoni istnieiących. Zaś dla dokładniejszego rzeczy objaśnienia przyłączył Tłumacz rycinę. Ozdobnej edycji tegoż, nabyć można u N. *Gliksberga*, exemplarz po zł. 1 gr 15.

Marjanna z Jasińskich Wodkowska pozostała żałosna Wdowa po ś. p. *Antonim Wodkowskim* byłym Expedytorze Komory Warszaw: Cełł Lądo: w dniu 13 b. m. pod Nr 2170 przy ulicy Bonifraterskiej zmarłym, zaprasza przyiacioł na pogrzeb iutro o godzinie 3ej na Smętarz Powązkowski.

JJPP. *Bielawski* pierwszy Wiolinista i *Cymerman* pierwszy Flecista Teatru Naro: wrócili do *Warszawy* z *Berlina*, gdzie przez kilka tygodni bawili dla słyszenia wielkich oper dawanych zwykle w czasie Karnawału w Królewskich Teatrach. Byli oraz w *Dreznie* i tam słyszeli sławnego *Paganiniego*, który może w następnym Mercu odwiedzi *Warszawę*. (Chociaż ten Wirtuoz powszechnie iest chwalony iako posiadaiący nadzwyczajny talent, przecież czytaliśmy wczoraj w Rozmaitościach Lwowskich artykuł wyięty z iednej z gazet niemieckich, zarzucaiący temu Artyście, iż figlami i dziwactwami bawi słuchaczy, co niewszystkim podoba się znawcom.)

Artykuł nadesłany. — Przysługa, iaką *JP. Gliksberg* dla odjczystej literatury czyni, przedsiebiorąc wydać nową edycją dzieł *Krasickiego*, każdemu z światłych rodaków ukontentowanie sprawuie. Życzliwość dla literackiej sławy naszej, która wszystkie świadectwa ienjuszu *Polaków*, aż do drobnostkowych ich płodów, w iednę całość zebrane ujrzećby pragnęła, pobudza nas do wynurzenia takichże uczuć względem nowej edycji dzieł *Xiążęcia Poetów naszych.* Niepodobna byłoby wymagać, ażeby nowe wydanie *Krasickiego* którego iednym z główniejszych celów iest taniość, objęło iego *Zbiór wiadomości potrzebniejszych.* Powszechnem iednak byłoby życzeniem ziomków, ażeby te krótkie poezje *Krasickiego*, które w perjodycznych naszych pismach rozrzucone czytaliśmy, a które nieznajduią się w wydaniu *Dmochowskiego*, znalazły teraz miejsce w tomie dodatkowym. Nadewszystko pożądaną byłoby rzeczą mieć w temże wydaniu umieszczone iego *Kazania* przedkilku laty osobno u XX. *Miesjonarzy* wydrukowane. Jakkolwiek *Krasicki* nie iest w tym rodzaiu wzorowy, ma iednak i w prostych Kazaniach swoich coś charakterystycznego, co miły ku nim pociąg zjednywa, nawet oprócz przekonania, że znakomity człowiek ie pisał. W.

Artykuł nadesłany. — *Szkoła Starców Delawinia*, doznaie na scenie Warszawskiej zasłużonego powodzenia; daremnie ią poniżaiąc, chciano w niej upatrywać płaczliwość Laszossego (Lachaussée) albowiem sztuka będąca wiernym i mistrzowskim obrazem teraźniejszego społeczeństwa, zawsze silnie, zawsze mile zajmować nas będzie i szczycąc się iuż sprawiedliwie ustaloną wziętością przetrwa niemylnie chwilowe oklaski podrzędnych utworów. W przedstawieniu tej komedji poprzedzała artystów naszych sława Talmy i mówiło przeciw nim zgęszczone u nas od nieiakiego czasu mniemanie o niemożności godnego wystawiania dzieł wyższej Komiki w teatrze polskim, ale pomni na świetne zalety dzieła, na przekład wzorowy, pokonali wszelkie trudności i dowiedli grą starowną i co raz lepszą, ile sztukę pisarza, ile szczęśliwą pracę tłumacza, ile wreście wyższość własnych tryufmów cenić umieią. Winszuiemy literaturze ojczystej przyswoienia takiego dzieła i tak płynnie przelanego a z wystawiania sztuk podobnych, podobnie

przekładanych i granych z równą usilnością ośmielamy się rokować scenie narodowej powrót straconych od lat kilku *Melpomeny* i *Talji* miłośników.— F. G.

Nowo przybyły *Kaligrafista*, którego piękny wzór pisania wystawiony iest na widok publiczny w magazynie Rycin JP. *Dal Trozza* przy ulicy Senatorskiej Nr 486; ma zaszczyt oznajmić Amatorom pięknego pisania, iż podejmuie się dawać praktycznie lekcje wyższej Kaligrafji. O bliższych warunkach w tym względzie, w zwyż rzeczonym Magazynie zainformować się można.

Za łaskawe wspomnienie W. *Wojciechowskiego* Ob. W. Kr. o Balu danym przez niżej podpisanego, poważam się publicznie złożyć najczulsze podziękowanie, a zarazem ośmielony wyrażonem zadowoleniem Szano: Gości, mam honor uwiadomić Prze: Publi: że w temże mieiscu obok Główn: Ratusza w pałacu zwanym *Blanka*, d. 21 b. m. w przyszłą Sobotę wieczorem, urządzoną będzie *Zabawa w sposobie iak pierwsza*, do przyozdobienia której nieomieszkam łożyć wszelkiego starania, tak we względzie oświecenia lokalu, doboru i taniości iedzenia i napoiów, iako też punktualnej usługi. Mam nadzieie, iż Szano: Goście, niemniej iak pierwszym razem zadowoleni zostaną. — *M. Jamroszyński* Restaurator.

Dziś zimna stopni 14. Barometr opada.

Towarzystwo Dobroczynności Woiewództwa *Sandomirskiego* powodowane chęcią przyniesienia opieki cierpiącej ludzkości, założyło z własnych funduszów Szpital publiczny w mieście *Radomiu*, którego otwarcie miało miejsce na d. 15 Listopada r. z. Pragnąc Towarzystwo Dobroczynności przywiązać do tego szacownego zakładu najdroższą dla Polaków pamiątkę zlanych na kraj nasz dobrodziejstw przez wiekopomnej pamięci N. Cesarza i Króla *Alexandra I*, nadało mu imie Szpitala Opieki S. *Alexandra*.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Nowy Wice-Król Jrlandzki Xiąże *Nortumberland*, przed 10cio dniami gdy iechał z *Londynu* do swych dóbr, powóz wywrócił się, a Xże został w ramie uszkodzony; natychmiast między Ludem rozgłoszono nieszczęśliwe przepowiednie dla tego Xcia. — W *Londynie* rozchodzi się pogłoska że Sułtan nakłania się do zawarcia pokoiu.—Mówią w *Paryżu* że ieden z domów handlowych tej stolicy pożyczył rządowi Portugalskiemu 25 miljonów franków. —Głoszą powszechnie że *Hiszpanja* ma wznowić wojnę z kraiami Ameryki połud:, nakazano organizować 6 nowych pułków iazdy.— Głoszą w Londynie że mowa Króla Angielskiego przy otwarciu Parlamentu, będzie bardzo podobną do ostatniej mowy Króla Francuzkiego.—Słychać iż w *Lisbonie* uśmierzono zaburzenie które groziło krwi rozlewem, znaczna liczba osób chciała ogłosić młodą *Donnę Marją* Królową. — Do sądu przysięgłych w *Paryżu* podano sprawę o 96 kradzieży popełnionych razem przez różne osoby; między wielu złodzieiami była iedna Kobieta bardzo ładna; Sąd wszystkich mężczyzn uznał za niewinnych, a Damę uniewinnił! — W *Paryżu* wsławia się teraz Malarz niemający od urodzenia rąk; maluie wybornie nogami! — Pan *Skribe* w r. z. miał dochodu z swoich Komedjo-Oper blisko 200,000 złp.

DONIESIENIA.

J. Zieliński Nauczyciel Tańców Pokoiowych zawiadamia Amatorów iż w Niedzielę przyszłą to iest dnia 15 Lutego 1829 r. i w następne aż do ukończenia Karnawału dawać będzie w mieszkaniu swoiem przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 329 na pierwszem piętrze, Kassyna Tancerskie

Dziś przy ulicy Stare Miasto pod Nr 48 na 1m piętrze, dany będzie Bal, gdzie muzyka dobrana i

Sala rzęsisto oświeconą będzie, tamże wszelkich trunków za umiarkowaną cenę i z rychłą usługą dostać można.

Jutro BAL PRZYIACIELSKI przy ulicy Nowy Swiat Nr 1252.

W domu przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1794 Lit: A. 4 Pokoie na 1m piętrze od frontu, z Kuchnią, tudzież Szynkownia na dole z 2ch Pokoi od frontu i iednego od tyłu z Kuchnią, niemniej w oficynach na piętrze i dole, różne Pokoie Kawalerskie, lub Gospodarstwa, są do naięcia od Wielkiej Nocy, oczym poinformować się można u właściciela w tymże domu mieszkaiącego.

Trzy Konie młode nie ieżdżone przybyłe z Rossji. są do sprzedania w domu pod Nr 1316 na Nowym Swiecie.

Za pomierną cenę różne Futra do sprzedania iakoto: piękne żółte Lisy, dwa czarne futra, z tych iedno Niedzwiedzie, dwa płaszcze z Sukna dobrego szaraczkowego, ieden nowy, a drugi mało co używany, obadwa futrem podszywane. Życzący sobie nabycia którego z tych Futer, zgłosić się raczy w każdym czasie do Gospodarza domu Nr 1835 przy ulicy Zakroczymskiej. — W tymże domu są także Sanki lekkie do poiedyńczego zaprzęgu Futrem wybite do zbycia.

Pewny Fabrykant Octu życzy sobie weyść w obowiązek do iakiej zacnej Osoby którąby fabrykę założyła i dostarczać iej Ocet Winny i Fruktowy w dobrych i różnych gatunkach; umieiętność swoię świadectwami udzielonemi przez sławnego Chemika zagranicznego udowodnić może. Bliższa wiadomość na ulicy Elektoralnej Nr 786.

Niżej podpisany odebrał w tych dniach świeży transport świeżego Kawjoru Astrachańs: i Łososia, które sprzedaie za pomierną cenę przy ulicy Długiej w handlu Rossyjskim obok Administracji. —

N. Kowalowski.

W domu przy ulicy Długiej pod Nr 543, dawniej Elerta a teraz W. Ostrowskiego Reienta, iest do sprzedania Billard z dwoma Lampami Angielskiemi i wszystkiemi rekwizytami do tegoż należącemi.

Pod Nr 726 na ulicy Leszno nadszedł do sprzedania transport świeżego Masła Litewskiego.

Kocz Wiedeński używany za pomierną cenę iest do sprzedania. Zainformować się można w Rynku Starego Miasta w Aptece pod Nr 41, lub na 1m piętrze pod Nr 65.

Niżej podpisany Tapicer ma honor donieść Szan: Publ: iż przybył do tutejszej stolicy po iedynastoletniej podróży, w której po najznaczniejszych miastach we Francji i Niemczech rozmaite roboty Tapicerskie z zadowoleniem wygotowywał, podchlebia sobie że i tutejszej P. Publ: z swoią Tapicerską robotą, która w najnowszym guście celować będzie, zadosyć uczyni, mieszka na ulicy Miodowej w Pałacu W. Grabowskiego pod Nrem Stancji 22.

Frydrych Leopold Gerram.

☞ Przy ulicy Bocznej pod Nr 2609 za Zamkiem iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy r. b. Sklep na skład Wódki, Stancja na Szynk, wraz z Ogrodem, Kręgalnią, Altaną Billardową i z wszelkiemi porządkami w Ogrodzie. Informacja u Gospodarza tamże mieszkaiącego.

Na Tłomackiem przy ulicy Bielańskiej iest do sprzedania z wolnej ręki dom murowany pod Nr 600 Lit: D. O cenie dowiedzieć się można u Właściciela mieszkaiącego przy ulicy Sto Jerskiej w domu Teatralnym pod Nr 1790, na pierwszem piętrze.

Kocz wcale nie używany najnowszego fasonu, poczworny, fundamentalnie zbudowany, bardzo porządny, i Koń Anglizowany gniady, piękny do Karykla lub Karety, także Draperje Grodenablowe na cały Pokój już używane, niemniej dwa Piece żelazne, są za pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Pięknej pod Nr 1713 przyległej Alei.

Tho: M. et A. Evans Fabrykanci żelaza lanego Machin i narzędzi rolniczych w Warszawie przy ulicy Sgo Jerzego Nr 1766 maią zaszczyt zawiadomić Szan: Publ: iako cenę swych Sieczkarń zwyczajnego wymiaru o dwóch kosach, która iak wiadomo dotychczas zł: 500 była, na zł: 450 zniżyli.

W domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej będą do naięcia od 1go Kwietnia, 3 appartamenta od 5, 6, i 11, Pokoiów z Stajniami i bez Staien. u Rządcy tegoż domu dostać można Serów angielskich po cenie zniżonej to iest: 24 grosze od funta, oraz Masła Litewskiego.

Zginął Wyżeł biały, uszy kasztanowate, ze szałką białą z punktem kasztanowatym, lewe ucho rozcięte wzdłuż, na prawem udzie tylnem duża kasztanowata łata. Kto takowego odprowadzi pod Nr 106 przy ulicy Piwnej na 3 piętro, otrzyma nagrodę.

TEATR. Jutro *Maskarada*. O godz: 8 Kome: *Obraz*, o 10 Kome: *Pistolety ślepo nabite*, o 12 Balet *Dwa Posągi*.